



Sygn. akt II USKP 204/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku W. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w P.

o emeryturę górniczą,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 sierpnia 2022 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 8 kwietnia 2020 r., sygn. akt III AUa 1403/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 kwietnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych,
[...] Oddział w P., Inspektorat w K. odmówił W. P. prawa do emerytury górniczej.

Wyrokiem z dnia 22 października 2019 r., III U 601/19, Sąd Okręgowy w
Koninie uwzględnił odwołanie ubezpieczonego i zmienił zaskarżoną decyzję w ten

sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury górniczej począwszy od 21 lutego 2019 r., to jest od daty złożenia wniosku; orzekł o zwrocie od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującego się kosztów zastępstwa procesowego, a ponadto nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie istnienia okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w sprawie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony urodził się 1 stycznia 1967 r. W dniu 21 lutego 2019 r. złożył ponowny wniosek o emeryturę górniczą. Do poprzedniego wniosku dołączył zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za lata 1999-2017 oraz świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 12 marca 2018 r. W świadectwie tym pracodawca potwierdził, że ubezpieczony jest zatrudniony w P. Sp. z o.o. w K. od 17 sierpnia 1987 r. i w tym okresie stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm.; dalej jako ustawa emerytalna) na stanowiskach według rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8; dalej jako rozporządzenie z 23 grudnia 1994 r.): od 1 kwietnia 1992 r. jako rzemieślnik (inny robotnik) zatrudniony stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych - załącznik 2 pkt 32 do tego rozporządzenia. W świadectwie tym pracodawca wymienił również pozostałe okresy pracy ubezpieczonego: (-) od 17 sierpnia 1987 r. do 28 października 1987 r. - praca poza odkrywką, (-) od 29 października 1987 r. do 11 grudnia 1987 r. - służba wojskowa, (-) od 12 grudnia 1987 r. do 8 stycznia 1988 r. - ustawowa przerwa po wojsku oraz (-) od 9 stycznia 1988 r. do 31 marca 1992 r. - praca poza odkrywką.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony podjął pracę w K. w K. od 17 sierpnia 1987 r. Początkowo został zatrudniony na stanowisku laborant-próbobiorca w Oddziale D.. Wykonywał wówczas pracę poza odkrywką. W okresie od 29 października 1987 r. do 8 stycznia 1988 r. odwołujący się odbywał zasadniczą służbę wojskową. Od 9 stycznia 1988 r. powrócił do pracy w K. na stanowisku

laborant-próbobiorca w Oddziale D. i nadal wykonywał pracę poza odkrywką. Od dnia 1 listopada 1988 r. ubezpieczonego przeniesiono na stanowisko ślusarza w oddziale P-3, a od dnia 1 marca 1991 r. pracował w oddziale P-2 i nadal pracował poza odkrywką.

Od dnia 1 kwietnia 1992 r. ubezpieczonemu powierzono stanowisko kontrolera jakości w Oddziale K.. Oddział ten wpisany jest do ruchu zakładu i znajduje się w pionie energomaszynowym. Do obowiązków ubezpieczonego należało wówczas kontrolowanie pracy ślusarzy i mechaników na maszynach górniczych. Zajmował się konserwacją aparatów wydobywczych oraz diagnostyką maszyn podstawowych, w ramach której przeprowadzał badania elementów decydujących o statyce maszyny, to jest linii głównych i połączeń sworzniowych. Ubezpieczony zajmował się diagnostyką wibroakustyczną, badaniami termowizyjnymi, badaniami defektoskopii ultradźwiękowej, badaniami magnetyczno-proszkowymi, pomiarami w zakresie długości kąta, osiowaniem zespołów napędowych oraz pomiarami geometrycznymi z użyciem niwelatora. Ponadto zajmował się remontami maszyn podstawowych i do jego obowiązków należało wykonywanie badań i pomiarów maszyn oraz potwierdzanie prawidłowości wykonania remontów. Odwołujący się jako kontroler był obecny podczas całego remontu. Wykonywał on swoją pracę przede wszystkim na koparkach i zwałowarkach na odkrywce. Sporadycznie pracował również przy zwałowarkach i taśmociągach. Nie pracował w warsztacie. Do obowiązków wnioskodawcy należało również pisanie protokołów z przeprowadzonych badań. Pracę tę wykonywał w biurze i zajmowała ona około 30 minut.

W dniu 1 grudnia 1994 r. odwołujący się awansował na stanowisko starszego kontrolera jakości i nadal pracował w Oddziale M.. Zmiana stanowiska pracy nie wpłynęła na wykonywane przez niego obowiązki. Nadal wykonywał prace kontrolno-pomiarowe na maszynach. Codziennie wyjeżdżał na odkrywkę. Zajmował się wykonywaniem pomiarów diagnostycznych maszyn i w ten sposób sprawdzał przekładnie, silniki, jakość pracy taśmociągów i cykl ich pracy oraz przeprowadzał badania ultradźwiękowe. Sprawdzał również stan uzębienia w przekładni, dokonywał prześwietleń sworzni, a także za pomocą metody magnetyczno-proszkowej i penetracyjnej wychwytywał pęknięcia różnych elementów i oceniał,

czy maszyna nadaje się do dalszej pracy. Z dniem 1 stycznia 2015 r. część zakładu pracy, w której zatrudniony był ubezpieczony została przejęta przez E. Sp. z o.o. Odwołujący się nadal pracował na stanowisku starszego kontrolera jakości w Oddziale Kontroli Jakości T.. Charakter i rodzaj wykonywanej przez niego pracy nie zmienił się. Z dniem 1 sierpnia 2017 r. część zakładu pracy, w której zatrudniony był ubezpieczony została przejęta przez P. Sp. z o.o. Od dnia 1 października 2017 r. stanowisko ubezpieczonego określano jako starszy kontroler jakości na odkrywce. Odwołujący się pracował w Oddziale K. i zakres wykonywanych przez niego obowiązków się nie zmienił. Do tych obowiązków należało: wykonywanie badań nieniszczących (NDT) zgodnie z obowiązującymi normami oraz zaleceniami zleceniodawcy, badań ultradźwiękowych (UT), badań penetracyjnych (PT), badań magnetyczno-proszkowych (MT), badań wizualnych (VT), wykonywanie badań specjalistycznych zgodnie z obowiązującymi normami oraz zaleceniami zleceniodawcy, badań składu chemicznego, pomiary twardości, wytrzymałości, ciśnienia, temperatury, kontrolowanie prac wykonywanych na urządzeniach podlegających UDT, przygotowanie dokumentacji powykonawczej prac wykonywanych na urządzeniach podlegających UDT, sprawdzanie oraz wykonywanie osiowania połączeń zespołów napędowych maszyn podstawowych i urządzeń układów KTZ, wykonywanie prac kontrolno-pomiarowych towarzyszących procesom technologicznym produkcji nowych i regeneracji zużytych elementów, wykonywanie prac kontrolno-pomiarowych towarzyszących wykonywanym pracom montażowym i remontowym na urządzeniach podstawowych eksploatowanych na odkrywkach P. K. i A., utrzymywanie w pełnej zdolności eksploatacyjnej i pewności ruchowej obsługiwanych urządzeń kontrolno-pomiarowych, prowadzenie na bieżąco ewidencji wykonywanych prac kontrolno-pomiarowych oraz protokołowanie ich wyników. W całym tym okresie zatrudnienia odwołujący się wykonywał swoje obowiązki na odkrywce. Nie wykonywał prac w warsztacie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołujący - mimo różnych nazw stanowisk pracy wpisanych w angażach (kontroler jakości, starszy kontroler jakości, starszy kontroler jakości na odkrywce) - w okresie od 1 kwietnia 1992 r. faktycznie wykonywał pracę górnictwem określoną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2020 r., III AUa 1403/19, Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, po rozpoznaniu apelacji organu rentowego zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie 1 i oddalił odwołanie; zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 i oddalił wniosek odwołującego się o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego oraz nie obciążył ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było rozstrzygnięcie, czy odwołujący się wykazał 25 lat pracy górniczej, w tym w szczególności, czy w okresie od 1 kwietnia 1992 r. wykonywał pracę górniczą, co uzasadniałoby przyznanie mu prawa do emerytury górniczej. Sąd Apelacyjny stwierdził, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż odwołujący się w spornym okresie, pracując na stanowisku kontrolera jakości w Oddziale Kontroli Jakości, wykonywał głównie pracę związaną ze stałymi remontami maszyn podstawowych, które trwały od 2 tygodni do kilku miesięcy, a jego praca polegała na diagnostyce części, które były demontowane, kwalifikowaniu części do wymiany lub naprawy, weryfikacji części do remontu, weryfikacji zużycia części zamiennych, ustawieniem silników, potwierdzaniem prawidłowości wykonania remontów.

Sąd drugiej instancji nie podzielił poglądu Sądu pierwszej instancji, że odwołujący się w okresie od 1 kwietnia 1992 r. jako kontroler jakości, starszy kontroler jakości na odkrywce faktycznie wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego za pracę górniczą na odkrywce węgla brunatnego można uznać tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych stanowiskach pracy. Zakwalifikowanie pracy w kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego za pracę górniczą następuje pod warunkiem, że była ona wykonywana na stanowiskach określonych w przepisach rozporządzenia z 23 grudnia 1994 r., które zachowało moc obowiązującą na podstawie art. 194 ustawy emerytalnej, w zakresie w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. Oznacza to, że zakładowe wykazy stanowisk, na których wykonywana jest praca górnicza muszą być zgodne z wykazem stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia. O uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu

ustawy emerytalnej decyduje charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika. Sąd drugiej instancji stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że odwołujący się wykonywał prace wymienione w załączniku nr 2 pkt 32 do rozporządzenia z 23 grudnia 1994 r., to jest pracy rzemieślnika i innego robotnika zatrudnianego stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych: ślusarza, spawacza, elektryka, mechanika, monter, wulkanizatora, automatyka, cieśli. Sąd drugiej instancji przyjął, że - nie umniejszając znaczenia jakie dla ruchu kopalni miała praca odwołującego się, który zajmował się kontrolą naprawianego sprzętu niezbędnego w procesie pozyskiwania złóż - nie można tej pracy uznać za pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej w świetle przytoczonych przepisów.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku ubezpieczony zarzucił naruszenie: 1) art. 328 § 2 w związku z art. 382 i art. 233 § 1 k.p.c. polegające na sporządzeniu uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji w sposób wadliwy, uniemożliwiający kontrolę kasacyjną zaskarżonego orzeczenia w zakresie stanu faktycznego, jaki Sąd przyjął za podstawę swojego orzeczenia; 2) art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej w związku z pkt 32 załącznika numer 2 do rozporządzenia z 23 grudnia 1994 r., przez jego niewłaściwe zastosowanie prowadzące do błędnego przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że wykonywane przez odwołującego się czynności nie stanowią pracy górniczej, podczas gdy - biorąc pod uwagę literalną treść regulacji z poz. 32 załącznika nr 2 do rozporządzenia, należy przyjąć, że bieżący montaż, konserwacja albo remont odnoszą się do urządzeń dotyczących bieżącego urabiania, ładowania oraz przewozu nadkładu i złoża, bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący podniósł, że Sąd drugiej instancji błędnie przyjął, iż wykonywane przez niego czynności nie stanowią pracy górniczej, podczas gdy bieżący montaż, konserwacja albo remont odnoszą się do urządzeń dotyczących bieżącego urabiania, ładowania oraz przewozu nadkładu i złoża, bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Tylko taka korelacja pozwala zgodnie odczytać ustawę (art. 50c ust. 1 pkt 4) oraz rozporządzenie z 23

grudnia 1994 r. (poz. 32). Praca wykonywana przez ubezpieczonego spełnia zatem te przesłanki.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (w tym również w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu za wszystkie instancje), ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy oraz o przyznanie pełnomocnikowi odwołującego się kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonego okazała się uzasadniona, chociaż zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest oczywiście bezzasadny, ponieważ podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie kontrowersje budzi problem, czy odwołujący się wykonywał prace w górnictwie, które uprawniały by go do przyznania emerytury górniczej. Zgodnie z art. 50a ust. 1 ustawy emerytalnej, emerytura górnicza przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) ukończył 55 lat życia; 2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1; 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa. Przepis art. 50c. ust. 1 pkt 4 tej ustawy stanowi z kolei, że za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złożeń, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do

spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin. Aktem prawnym, który określa wykaz stanowisk pracy na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą jest rozporządzenie z 23 grudnia 1994 r. Załącznik nr 2 w pkt 32 do tego rozporządzenia uznaje za pracę górniczą pracę rzemieślników i innych robotników zatrudnionych stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych: ślusarzy, spawaczy, elektryków, mechaników, monterów, wulkanizatorów, automatyków i cieśli. Problem występujący w sprawie sprowadzał się więc do oceny, czy ubezpieczony jako kontroler jakości świadczył pracę stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót remontowych, montażowych lub konserwacyjnych.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej, angażującej we wzmożonym stopniu siły fizyczne i psychiczne zatrudnionych. Z tego właśnie względu, ustalając ogólne zasady nabywania prawa do górniczej emerytury, ustawodawca uznał za pracę górniczą na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Jest to uzasadnione tym, że charakter zatrudnienia na odkrywce - z uwagi na warunki jego wykonywania i stopień bezpieczeństwa, wpływające na obciążenie fizyczne i psychiczne - nie może równać się z charakterem zatrudnienia pod ziemią. Dlatego też przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444; z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10, LEX nr 811826; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 117/16, LEX nr 2096712; z dnia 26 kwietnia 2017 r., I UK 578/16, LEX nr 2305921; oraz z dnia 29 listopada 2017 r., I UK 181/17, LEX nr 2433083).

O uznaniu danej pracy za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 nie decyduje treść umowy o pracę, nazwa stanowiska pracy użyta w świadectwie pracy w szczególnych warunkach, wewnętrzne zarządzenie pracodawcy czy

protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie jako pracę górnictwem, lecz rodzaj faktycznie wykonywanej pracy odpowiadający wymaganiom ustawowym (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213; z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553-notka; z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09, LEX nr 601991; z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444; z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, LEX nr 590314; z dnia 24 marca 2011 r., I UK 320/10, LEX nr 811824; z dnia 5 maja 2011 r., I UK 382/10, LEX nr 863949; z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10, LEX nr 811826; z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 381/10, LEX nr 1043983; z dnia 3 lutego 2012 r., I UK 290/11, OSNP 2013 nr 1-2, poz. 16; z dnia 24 stycznia 2018 r., I UK 528/16, LEX nr 2449305; z dnia 15 maja 2018 r., II UK 120/17, LEX nr 2549299 i z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 117/16, LEX nr 2096712).

W kontekście powyższego należy w szczególności podkreślić, że art. 50 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej za pracę górnictwem pozwala uznać pracę przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. W wyroku z dnia 9 maja 2019 r., I UK 53/18 (LEX nr 2684862) Sąd Najwyższy podkreślił, że przy dekodowaniu tego pojęcia, konieczne jest zwrócenie uwagi na to, że w przypadku tej pracy chodzi o ekspozycję czynności związanych z konserwacją urządzenia wydobywczego, agregatu (okoliczności zdarzenia), a nie sam pobyt obok miejsca, w którym dokonuje się konserwacja (okolicznik miejsca). O takim znaczeniu interpretowanej frazy przesądza, że chodzi o "bieżącą konserwację urządzeń", a nie jakąkolwiek konserwację. Ta zaś odbywa się w miejscu pracy urządzenia (odkrywka) w wymuszonej pozycji, na wysokości, bez wyłączenia urządzenia z całego systemu, ciągu technologicznego (potocznie konserwacja urządzenia na miejscu, bez transportu; podobnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2020 r., II UK 85/19, LEX nr 3223565). Zatem suma tych elementów decyduje o uciążliwości pracy, o jakiej jest mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Pracami konserwacyjnymi są więc objęte tylko te, które polegają na czynnościach zmierzających do utrzymania urządzeń wydobywczych i agregatów w dobrym stanie, zapobiegając tym samym przed ich zniszczeniem, uszkodzeniem.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 27 czerwca 2019 r., I UK 95/18, OSNP 2020 nr 6, poz. 61) zwraca się ponadto uwagę, że pracą górniczą nie jest praca przy planowanych remontach agregatów urządzeń górniczych. Przepis art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej posługuje się bowiem pojęciem bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a zatem pojęciem, które w odróżnieniu od pojęcia remontu polegającego z istoty swej na wykonywaniu prac mających na celu odtworzenie stanu pierwotnego lub przywróceniu wartości użytkowej danego urządzenia może odnosić się wyłącznie do czynności realizowanych w trakcie eksploatacji konserwowanego urządzenia, służących podtrzymaniu jego sprawności i dalszemu użytkowaniu. Inaczej rzecz ujmując, bieżąca konserwacja polega na utrzymaniu urządzenia w dobrym stanie przez dbanie o to urządzenie i pielęgnowanie w celu zabezpieczenia przed szybkim zużyciem. Konserwacja służy zachowaniu możliwości dalszej (nieprzerwanej lub ze względów bezpieczeństwa przerwanej tylko chwilowo) eksploatacji urządzenia. Natomiast czynności polegające na demontażu wszystkich popsutych lub zużytych elementów konstrukcyjnych i zamontowaniu w ich miejsce nowych lub uprzednio naprawionych, zwłaszcza jeśli są one poprzedzone wycofaniem urządzenia z eksploatacji, są remontem zmierzającym do odtworzenia stanu pierwotnego tego urządzenia, a co za tym idzie daleko wykraczają poza zakres przedmiotowy konserwacji i nie mogą być z nią utożsamiane (por. też wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 sierpnia 2009 r., III AUa 984/09, OSA 2011 nr 6, poz. 87 oraz z dnia 5 listopada 2015 r., III AUa 2323/14, LEX nr 1932010).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy należy zauważyć, że w Sąd Apelacyjny nie gromadził własnego materiału dowodowego. Podstawą jego orzeczenia były dowody zebrane i przeprowadzone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, których odmienna ocena doprowadziła do wydania wyroku reformatoryjnego na niekorzyść ubezpieczonego. Sąd Apelacyjny (opierając się na ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji) stwierdził, że odwołujący się w spornym okresie, pracując na stanowisku kontrolera jakości w Oddziale Kontroli Jakości wykonywał głównie pracę związaną ze stałymi remontami maszyn podstawowych, które trwały od 2 tygodni do kilku miesięcy, a jego praca polegała na diagnostyce części, które były remontowane, kwalifikowaniu części do

wymiany lub naprawy, weryfikacji części do remontu, weryfikacji zużycia części zamiennych, ustawieniem silników, potwierdzaniem prawidłowości wykonania remontów. Sąd drugiej instancji nie ustalił zatem precyzyjnie (jednoznacznie), czy wykonywane przez odwołującego się prace polegały na bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Innymi słowy, czy ubezpieczony zajmował się bieżącymi remontami urządzeń niewyłączonych na stałe z ciągu technologicznego i będących w trakcie eksploatacji, czy też może były to naprawy planowe (po zatrzymaniu urządzenia i przetransportowaniu go w miejsce, w którym pracownik nie był narażony na obciążenia organizmu, jakie związane są z dokonywaniem odpowiednich napraw na miejscu).

Podsumowując, zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 382 k.p.c. w kontekście zastosowania art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej w związku z pkt 32 załącznika numer 2 do rozporządzenia z 23 grudnia 1994 r. stanowi usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jako że doszło do zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003 nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNAPiUS nr 15, poz. 352 oraz z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy w oparciu o art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[as]